

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania D.A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Olsztynie

z udziałem P. Sp. z o.o. w O.

o ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym

ze stosunku pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 10 lipca 2023 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku

z dnia 14 kwietnia 2022 r., sygn. akt III AUa 1181/21,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od odwołującego się D. A. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Olsztynie kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

(J.C-S.)

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Olsztynie decyzją z dnia 24 grudnia 2019 r., działając na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2019 r., poz. 300, z późn. zm.) w związku z art. 58 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2019 r., poz. 1145, ze zm.) w związku z art. 300

ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz.U. z 2019 r., poz. 1040, ze zm.), stwierdził, że D. A. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek P. Sp. z o.o. w O.. Organ ustalił, że ubezpieczony jest prezesem zarządu spółki P. sp. z o.o. od dnia 22 grudnia 2016 r. Ubezpieczony miał zostać zatrudniony na stanowisku dyrektora handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w kwocie 3.000 zł brutto, następnie podniesionym do wysokości 9.000 zł brutto. Godziny jego pracy nie były rejestrowane, sam monitorował swój czas pracy. Nie podlegał jakimukolwiek podporządkowaniu. Nadzór nad jego pracą miało sprawować zgromadzenie wspólników, w skład którego wchodził on sam. Organ podniósł też, że pełnomocnik powołany do zawarcia umowy o pracę pomiędzy spółką P. sp. z o.o. a D. A. został powołany nieprawidłowo, bowiem bez zachowania formy uchwały i niezgodnie z art. 210 k.s.h. Organ stwierdził, że wykonywane czynności, przypisane jako pracownicze, mieszczą się i są konsekwencją piastowania przez ubezpieczonego funkcji prezesa zarządu spółki. Nie wyodrębniono zakresu obowiązków osobno dla stanowiska dyrektora handlowego oraz osobno dla prezesa zarządu spółki. Organ wskazał również, że płatnik nie wykazał, aby istniała ekonomicznie uzasadniona potrzeba zatrudnienia ubezpieczonego na stanowisku dyrektora handlowego. Istotne jest też, że ubezpieczony nie posiadał wstępnych badań lekarskich oraz szkolenia BHP do pracy na stanowisku dyrektora handlowego.

Wyrokiem z dnia 26 maja 2021 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na skutek odwołania ubezpieczonego od decyzji ZUS Oddział w Olsztynie z dnia 24 grudnia 2019 r. oddalił odwołanie. Zdaniem Sądu Okręgowego czynność prawna polegająca na zawarciu umowy z ubezpieczonym jest nieważna, ponieważ nie została dokonana przez podmiot określony w art. 210 § 1 k.s.h., a mianowicie przez pełnomocnika ustanowionego przez zarząd. Nie udowodniono, aby faktycznie zgromadzenie wspólników podjęło uchwałę w sprawie ustanowienia M. L. pełnomocnikiem spółki P. sp. z o.o. Sąd I instancji wskazał również, że w stosunku prawnym łączącym ubezpieczonego ze spółką brak jest konstytutywnych cech stosunku pracy. W rozpatrywanym przypadku nie występuje podporządkowanie pracownicze kierownictwu pracodawcy. Ubezpieczony miał pełną

swobodę w zakresie organizacji procesu pracy i nie podlegał żadnemu zwierzchnictwu, jak również nie miał wyodrębnionych zadań do realizacji. Nie doszło do podziału ról między prezesem zarządu a byciem pracownikiem. Ubezpieczony z racji pełnienia funkcji prezesa zarządu ma prawo i obowiązek do prowadzenia spraw spółki i jej reprezentacji. Wszelkie czynności, które wykonywał na podstawie umowy o pracę, w rzeczywistości należały do kręgu obowiązków przypisanych prezesowi zarządu spółki.

Na skutek apelacji ubezpieczonego oraz płatnika składek od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26 maja 2021 r., Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2022 r. oddalił apelację i zasądził na rzecz ZUS Oddział w Olsztynie zwrot kosztów zastępstwa prawnego za drugą instancję z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego punktu wyroku do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że zapłata tych kosztów przez jednego z zobowiązanych zwalnia z tego obowiązku drugiego. Jak wskazał Sąd II instancji, w zakresie faktów istotnych do rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy dokonał wystarczająco precyzyjnych ustaleń faktycznych, szeroko i starannie analizując materiał dowodowy zebrany w sprawie i wartościując jego znaczenie w ramach korzystania z prawa do jego swobodnej oceny dowodów. Ocena ta jest logiczna, spójna i rzeczowa, a w szczególności kompleksowa. W dniu zawarcia umowy z ubezpieczonym spółka nie posiadała rady nadzorczej. Organami spółki są zarząd i zgromadzenie wspólników. Zgodnie ze wpisem nr 1 z dnia 22 grudnia 2016 r. ubezpieczony jest prezesem zarządu spółki. Jest on również wspólnikiem i posiada 300 udziałów o łącznej wysokości 15.000 zł w kapitale zakładowym spółki wynoszącym 30.000 zł. Drugi ze wspólników również posiada 300 udziałów o łącznej wysokości 15.000 zł. Ze zmiany warunków do umowy o pracę z dnia 2 stycznia 2019 r. do umowy o pracę zawartej 29 września 2017 r. wynika, że podwyższono wynagrodzenie zasadnicze do kwoty 9.000 zł brutto. Ze sprawozdania finansowego płatnika składek wynika, że w latach 2016 - 2019 spółka generowała straty oraz posiadała długi na około 150.000 zł. Ubezpieczony został zatrudniony na nowopowstałym stanowisku dyrektora handlowego i miał przejąć obowiązki po pracowniku zwolnionym ze stanowiska managera ds. produktu. Wspólnicy

(ubezpieczony i drugi wspólnik) wybrali go jako osobę najbardziej kompetentną. Zakres jego obowiązków pracowniczych obejmował m.in.: prowadzenie działu zakupów, wybieranie dostawców w Polsce i za granicą, udział w zakupach i sprowadzanie towarów do firmy. Praca wiązała się z wyjazdami służbowymi. Jako dyrektor handlowy oraz prezes zarządu był upoważniony do podpisywania dokumentów w ramach swoich obowiązków, m.in. rozwiązywania i nawiązywania stosunków pracy z pracownikami, podpisywanie dokumentów księgowych czy porozumień handlowych. Prezes zarządu nie posiada zwierzchnika - nadzorowało go zgromadzenie wspólników. Ubezpieczony miał zadaniowy system pracy, starał się samodzielnie monitorować czas pracy tak, aby wypracować cały etat. Nie podpisywał listy obecności. Skarżący nie przeszedł wstępnych badań lekarskich na stanowisko dyrektora handlowego ani szkolenia BHP. Powyższe badania oraz szkolenie zrealizował w związku z objęciem funkcji prezesa zarządu spółki. Umowę o pracę z ubezpieczonym podpisał pełnomocnik spółki. Pełnomocnik został powołany przez zgromadzenie wspólników w drodze uchwały podjętej ustnie, bez zachowania formy pisemnej. W czasie zwolnienia chorobowego ubezpieczonego na jego zastępstwo nie został zatrudniony nowy pracownik. Stanowisko, na którym zatrudniono ubezpieczonego, nie istniało wcześniej w strukturze spółki. Sąd Apelacyjny analizując powyższe ustalenia faktyczne, w istotnej części nawet niesporne, w kontekście istnienia tytułu do ubezpieczenia wskazał, że generalny wniosek Sądu Okręgowego, iż w przypadku ubezpieczonego nie powstał tytuł do ubezpieczenia społecznego ze stosunku pracy, jest trafny.

Jak zauważył Sąd Apelacyjny, sama już wielkość udziałów (połowa udziałów) w spółce wskazuje na wyeksponowanie elementu właścicielskiego wspólnika. Wielkość udziałów umożliwia w praktyce realne zarządzanie spółką poprzez objęcie również funkcji zarządczej (prezesa spółki), co nie może być bez wpływu zarówno na kształtowanie istotnych elementów treści umowy o pracy, jak i podporządkowania w ogóle, nawet w ujęcie autonomicznego podporządkowania pracownika będącego jednocześnie i prezesem spółki i właścicielem połowy udziałów. Nie chodzi tu tylko o sam tryb zawarcia umowy, które wedle ustaleń Sądu Okręgowego skutkowało nieważnością zawartej umowy o pracę, ale pośrednio wskazuje też na to, iż pozycja właścicielska była na tyle mocna, że zawierając

przedmiotową umowę o pracę, nie dbano o zachowanie choćby tylko formalnoprawnych regulacji obowiązujących członka zarządu (210 § 1 k.s.h.). Dotyczy to też oceny samej potrzeby zatrudnienia, które wymagało uprzedniego utworzenia stanowiska nieistniejącego w spółce dotychczas, co w zestawieniu z faktem, że spółka nie zatrudniła nikogo na to miejsce w okresie niezdolności do pracy ubezpieczonego, wspiera argumentację Sądu Okręgowego o pozorności tego zatrudnienia. Ubezpieczony nie miał też w istocie wyodrębnionych zadań do realizacji, co utrudnia możliwość rozdzielania czynności przez niego wykonywanych jako organ zarządzający spółką od czynności stricte pracowniczych, nawet przy szerokim rozumieniu podporządkowania pracowniczego.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył ubezpieczony, zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i jego zmianę poprzez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i zaskarżonej decyzji ZUS i ustalenie, iż Ubezpieczony podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia w P. Sp. z o.o. Ewentualnie, w razie przyjęcia przez Sąd Najwyższy, że nie występują przesłanki do zmiany wyroku w trybie art. 398¹⁶ k.p.c., na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. wniesiono o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Skarga kasacyjna została oparta na zarzucie naruszenia prawa materialnego art. 22 § 1 Kodeksu pracy oraz art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, w związku z art. 83 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że „ubezpieczonego ze spółką nie łączył stosunek pracy w ramach tzw. „autonomicznego podporządkowania pracowniczego” w sytuacji, w której wykonywał on pracę na rzecz spółki, w której pozycja wspólnika w spółce nie była dominująca, gdyż posiadał on 50% udziałów w kapitale zakładowym”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca wskazała na przesłankę oczywistej zasadności skargi tj. art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. z uwagi na rażące naruszenie prawa materialnego tj. art. 22 § 1 k.p. oraz art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 83 § 1 k.c. polegającym na przyjęciu braku spełnienia

przesłanek stosunku pracy, w szczególności przesłanki podporządkowania pracowniczego i w konsekwencji pozorności stosunku pracy ubezpieczonego. Zdaniem strony skarżącej Sąd Apelacyjny dostrzegł wprawdzie, że zatrudnienie członków zarządu spółki prawa handlowego będących jednocześnie wspólnikami jest dopuszczalne w ramach tzw. „podporządkowania autonomicznego”, jednakże zakwestionował je, wskazując na posiadanie pozycji dominującej w spółce przez ubezpieczonego oraz ukształtowanie wysokości wynagrodzenia na wysokim poziomie w sytuacji, w której spółka przynosi straty. Przytoczone argumenty wskazują – zdaniem strony skarżącej – na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, gdyż oba są nietrafione.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Z kolei zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymagania konstrukcyjne tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że istnieje przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Z uwagi na przeważający w jej charakterze element

interesu publicznego, służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2022 r., I PSK 231/21, Legalis nr 2736852).

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które nie doczekały się jeszcze sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości interpretacyjne, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2023 r., III USK 40/22, Legalis nr 2926253).

W przedmiotowej sprawie wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparty został na jej oczywistej zasadności. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, którego znajomość strona skarżąca zaprezentowała w uzasadnieniu wniosku, skarga jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna od razu, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z 17 października 2001 r.,

I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437). Oczywiste naruszenie prawa jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane pozostaje stanowisko, w myśl którego dla stwierdzenia, że w sprawie wystąpiła przesłanka oczywistej zasadności skargi, skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez sąd przepisy, a także powinien był przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, w tak ewidentny sposób naruszone (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120).

Tymczasem w przedmiotowej sprawie strona skarżąca uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, artykułuje rażące naruszenie prawa materialnego (art. 22 § 1 k.p. art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 83 § 1 k.c.), ale jednocześnie podnosi, że Sąd Apelacyjny zakwestionował podporządkowanie autonomiczne, wskazując na posiadanie pozycji dominującej w spółce przez ubezpieczonego oraz na ukształtowanie wysokości wynagrodzenia na wysokim poziomie w sytuacji, w której spółka przynosi straty. Sąd Najwyższy po zapoznaniu się z treścią uzasadnienia Sądu Apelacyjnego i jego wnikliwej analizie nie podzielił zarzutów strony skarżącej, które wydaje się, że są wynikiem jedynie niezrozumienia prezentowanego przez Sąd II instancji wywodu prawnego. Sąd Apelacyjny nie wskazał, aby ubezpieczony miał pozycję dominującą w spółce, co nie tylko wynikało bezspornie z poczynionych ustaleń faktycznych, ale również zostało przypomniane w treści uzasadnienia „sama już wielkość udziałów (połowa udziałów) w spółce (...)”. Natomiast, o czym jednak strona skarżąca zupełnie zapomina, decydujące znaczenie dla oceny charakteru stosunku prawnego łączącego spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z członkiem jej zarządu ma treść tego stosunku i warunki jego realizacji (wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 2018 r., I UK 27/17, LEX nr 2508640). Nie można stracić z pola widzenia tego, że – jak ustalił Sąd II

instancji – ubezpieczony na nowopowstałym stanowisku dyrektora handlowego nie miał nawet wyodrębnionych zadań do realizacji, co utrudnia możliwość rozdzielenia czynności wykonywanych przez niego jako organ zarządzający (prezes zarządu) od czynności stricte pracowniczych (dyrektor handlowy). Dokonana przez Sąd II instancji ocena samej potrzeby zatrudnienia ubezpieczonego, co wymagało uprzedniego utworzenia stanowiska dotychczas nieistniejącego w spółce i niezatrudnienie nikogo na czas niezdolności do pracy ubezpieczonego wskazała na pozorność tego zatrudnienia. Należy również wyjaśnić, że sam fakt, że strona skarżąca nie zgadza się z zapadłym wyrokiem Sądu Apelacyjnego, nie świadczy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Sąd Apelacyjny w swoich rozważaniach uwzględnił utrwalone stanowisko judykatury w zakresie możliwości zatrudnienia członka zarządu na podstawie umowy o pracę, jak również w zakresie właściwej reprezentacji spółki przy zawieraniu umowy o pracę i dokonał niezwykle szerokich i precyzyjnych rozważań, które Sąd Najwyższy podziela w całości (m.in. sygnatury spraw: III PZP 3/12, II PK 237/16, I PK 251/12, II PK 290/11, II PK 268/11, II PK 248/11, II PK 255/10, II PK 131/10, II PZP 8/09, III PK 53/06, I PK 214/11, II PK 285/08). W przypadku rozwiązania z naruszeniem prawa umowy o pracę z członkiem zarządu spółki kapitałowej odwołanym na podstawie art. 203 § 1 lub art. 370 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1467) nie jest wyłączone roszczenie o przywrócenie do pracy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III PZP 3/12, Legalis nr 464220). Natomiast wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Strona skarżąca nie wykazała w wystarczający sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, zaś samo uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparte zostało w istocie na polemice ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji co do przyjętych okoliczności faktycznych świadczących o tym, że ubezpieczony nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom pracowniczym z tytułu zawartych ze spółką umów o pracę. Strona skarżąca oczywistą zasadność skargi wiąże z dokonaną przez Sąd drugiej instancji oceną materiału dowodowego oraz poczynionymi na jej podstawie ustaleniami faktycznymi podejmując jedynie niedopuszczalną w skardze kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.)

próbę podważenia tych ustaleń faktycznych, co usuwa się spod kontroli kasacyjnej (postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 24 maja 2023 r., III USK 322/22, Legalis nr 2949840).

Z uwagi na powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

(r.g.)